

SŁOWO

Wilno, Czwartek 22-go stycznia 1925

PRONUMERATA miesięcznie z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową 5 złote, zagranicą 6 złotych. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr 80.259
Cena pojedynczego Nru 15 groszy.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228, otwarta od 9 do 3. Tel. drukarni 262.

CENA OGŁOSZEN. Wiersz milimetryowy jednosłupkowy na str. 2-ej i 3-iej 30 gr., za tekstem 10 groszy.—Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. Matrymonjalne 20 gr. W N-rach świątecznych i na prowincji o 25 proc. drożej.

Pierwsze reweransy.

Na dni kilka przed przybyciem do Moskwy p. Herbette'a ambasadora francuskiego udzielił p. Czyżewski wywiadu moskiewskiemu korespondentowi dziennika *Peit Parisien*.

Dlatego aby żadnych nieporozumień być nie mogło, sam własnoręcznie skreślił minister sowiecki deklarację swoją. I oświadczył w niej słowo do słowa, że głównym celem zagranicznej polityki rosyjskiej jest pokój powszechny. Ze słów kalumii rzuca świat na stosunki w Rosji oraz na nastroje panujące wśród rosyjskich sfer rządowych. Ze dalej rząd sowiecki w niczem nie jest odpowiedzialny za działalność oraz propagandę Trzeciego Internacjonalu (któremu przewodniczy, jak wiadomo, jeden z filarów rządu bolszewickiego w Rosji p. Zinowjew). Ze wreszcie, p. Herbette może być pewnym jaknajserdeczniejszego przyjęcia — *du plus cordial accueil* — w Moskwie, ale-ale co do zaspokojenia francuskich wierzycieli, to, nie widzi p. minister możliwości dojścia do porozumienia. „Wiem — dodał p. Czyżewski z wytworną ironią godną dyplomaty ze szkoły Metternicha lub Talleyranda — że sami szefowie dzisiejszego rządu we Francji zdają sobie sprawę z tego jak trudnym i zawilim jest problemat”.

P. Herbette przybył do Moskwy usposobiony jaknajbardziej różowo. Składając swe listy uwierzytelniające w ręce p. Kalerina, prezesa Centralnego Wykonawczego Komitetu rządu sowieckiego, rzekł, iż przeszłość dla niego nie istnieje, że przybiera pracować wyłącznie dla przyszłości i współpraca Francji z Rosją zależna jest od *saufania* wzajemnego.

Prasa francuska, oczywiście nie z obozu p. Herriota, podchwyciła w lot to słówko „*saufanie*” i wysnuła z niego sporo nader charakterystycznych — komentarzów. Przedewszystkiem zapytała p. ambasadora gdzie on widzi budaj kielkowanie na gruncie Rosji bolszewickiej tego *saufania*, o któreby można było zacząć jakie takie widoki owocnej z sołwetami współpracy?

Co warte banalne frazesy p. Czyżewskiego, choćby jaknajbardziej własnoręcznie skreślone w notatniku francuskiego dziennikarza? Zadnej zgoła nie posiadają wartości.

Faktem jest, że Rosja sowiecka należy partyjnie do Trzeciego Internacjonalu. Faktem jest, że w partii komunistycznej panuje wręcz żelazna, całkiem wojskowa dyscyplina, że solidarność absolutna, bez zastrzeżeń, obowiązuje w partii pod rygorem... wykluczenia ze stronnictwa członka w jaknajbardziej nawet mierze nie uznającego apodyktycznej dyrektywy Internacjonalu. A jeżeli jest *ideologia komunizmu*, obowiązująca rząd Rosji sowieckiej? Właśnie pod tym tytułem „*L'Idéologie du Communisme*” wydał świeżo w Paryżu broszurę pułkownik Rezanow. Jest to program partyjny, obowiązujący komunistów całego świata. Jest to kanon ideowy komunizmu, ta „konstytucja” komunistyczna, od której odstąpić niewolno na ówierć kroku. O tej nieprzejednanej solidarności mówi wyraźnie i lapidarnie artykuł 12-ty komunistycznego programu. I tenże program powie nam najwyraźniej, że głównym celem Republiki Sowieckiej jest nie żaden „pokój powszechny” lecz podżeganie wszędzie, we wszystkich krajach — wojny domowej.

Czyliż może to powiedzieć wobec całego świata p. Czyżewski? Oczywiście, że nie może. Rosnął swoją otwartość aż do wspomnianego wyżej wyznania, że jego zdaniem, może sobie Francja powiedzieć w kwestii zwrotu miliardów „*złakowanych*” w papierach rosyjskich: *Point de reveries!* Ale dalej pójść nie mógł. Nie mógł przecie powiedzieć, że rosyjska polityka na Wschodzie, w Chinach, w Indjach, jest jednym spekulowaniem na zapanowanie akuratanego *chaosu* wśród świata orjentalnego... Nie mógł powiedzieć, że połowę wydatków Rosji so-

wieckiej pochłania propaganda bolszewicka zagranicą. Nie mógł — przecie powiedzieć, ani korespondentowi ogromnie poczytnego we Francji organu prasy ani ambasadorowi rządu p. Herriota: „Co mnie pan pyta o zadania i cele zagranicznej polityki rosyjskiej? Proszę wziąć do ręki uchwały drugiego kongresu Trzeciego Internacjonalu, inaczej Kominternu. Tam wszystko stoi”.

Nie omieszkała też prasa francuska podchwycić uskarżań się p. Czyżewskiego na „*oczernianie i kalumjowanie Rosji*” na Bożym świecie. „Rząd rosyjski — pisał *Journal des Debats* — ma wymieniony sposób bądź zażegnania bądź sprostowania tych wszystkich „*oszczerstw*”. Teraz kiedy Francja uznata rządy sowieckie *de jure*, piech że rząd sowiecki otworzy Rosję na ścieżkę dla... wszystkich Francuzów dobrej woli, osobiście znających język rosyjski lub takich, którzy długo w Rosji mieszkali, zdolnych utworzyć sobie sąd własny o stosunkach panujących w Rosji. P. Herriot powinien wręcz domagać się teraz aby Francuzi — nie podejrzani o szpiegostwo — mogli z całą swobodą zbadać zarówno ogólną sytuację rządów bolszewickich w Rosji jak też stosunki, które w Rosji zaprowadziły. Chcemy i mamy prawo znać możliwie dokładnie kraj, gdzie zdecydowaliśmy się mieć znowu ambasadę”.

Panu Herbette'owi, nie ściele prasa francuska leża w Moskwie — różami.

Jacz.

SEJM I RZĄD.

Sprawa prześladowań Polaków w Kowieniszczynie.

WARSZAWA. 21.1. (tel. wł. Słowa). Na najbliższej sesji Rady Ligi Narodów w marcu na porządek dzienny wejdzie między innymi sprawa prześladowań Polaków w Kowieniszczynie. Rząd polski przygotowuje wyczerpujące materiały w powyższej sprawie.

Kandydatury następców generał-wojewodów.

WARSZAWA 21.1. (tel. wł. Słowa). W kołach rządowych wymieniają kandydatury p.p. Burkiewicza i Mech-Remiszewskiego na stanowisko wojewody Nowogródzkiego i p. Dąbskiego, starostę łuckiego, na stanowisko wojewody Wołyńskiego.

Uzupełnienie komisji legislacyjnej

WARSZAWA, 21.1. (tel. wł. Słowa). Do komisji legislacyjnej z ramienia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zostali powołani p. Hauzner, naczelnik wydziału organizacyjnego, i p. Czapiński.

Ponowna choroba Herriota.

WARSZAWA. 21.1. (tel. wł. Słowa). Według wiadomości z Paryża, prezes Rady ministrów, p. Herriot ponownie poważnie zaniemógł tak, że przez dłuższy czas będzie zmuszony przerwać pracę.

Sprawa nadużyć podatkowych na Śląsku.

WARSZAWA, 21.1. (tel. wł. Słowa). Sprawa nadużyć podatkowych na G. Śląsku wchodzi na porządek dzienny jutrzejszego posiedzenia sejmowej komisji skarbowej. Referować ją będzie pos. Moraczewski (P. P. S.)

Realizacja pożyczki amerykańskiej.

WARSZAWA. 21.1. (tel. wł. Słowa). Marszałek Rałaj odbył z premierem Grab- skim konferencję w sprawie realizacji pożyczki amerykańskiej. Pierwsza rata tej pożyczki ma wpłynąć w ciągu lutego. Poza- tem na konferencji omówiono sprawę przyspieszenia prac nad preliminarzem budżetowym.

Pensje urzędników.

WARSZAWA. 21.1. (Pat.). Ministerstwo skarbu zawiadomiło wczoraj telegraficznie wszystkie izby skarbowe, że mnoż- na dla uposażeń urzędniczych na luty

określona jest według norm styczniowych. Również według skali styczniowej ustalony jest dodatek mieszkaniowy.

Odwołanie posiedzenia Rady Ministrów.

WARSZAWA, 21.1. (tel. wł. Słowa). Posiedzenie Rady Ministrów wyznaczona na dzisiaj nie odbyło się i odwołane zostało do przyszłego tygodnia.

Do Magdeburga, lecz nie do więzienia.

WARSZAWA, 21.1. (tel. wł. Słowa). Pisma warszawskie donoszą, że główny sprawca zamalowania skrzynek polskich w Gdańsku, według informacji z gdańskich kół policyjnych, wysłany został do Magdeburga. Aby obecność jego nie komplikowała sytuacji senatu gdańskiego.

Debata nad ustawą o najw. władzach wojsk.

WARSZAWA. 21.1. (Pat.). Sejmowa komisja wojskowa pod przewodnictwem posła Mączyńskiego w obecności ministra spraw wojskowych Sikorskiego wysłuchała dalszego ciągu sprawozdania referenta p. Dąbrowskiego o przeobrażeniach roli i stosunku rządu i naczw. dow-wa, które dokonały się w państwach sprzymierzonych, podczas, gdy brak tych przeobrażeń Rzeczy Niemieckiej stał się pouczającym dla przyszłości kontrastem.

Nowela do ustawy o uposażeniu.

WARSZAWA. 21.1. (Pat.). Sejmowa komisja budżetowa na dzisiejszym posiedzeniu wysłuchała sprawozdania przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli Państwa o wykonaniu budżetu ministerstwa skarbu za rok ubiegły. Następnie komisja przystąpiła do dyskusji generalnej nad budżetem ministerstwa skarbu. Przemawiał poseł Byrcz. Obecny na posiedzeniu p. prezes Rady ministrów Grabski odpowiadał na wywody brytyczne referenta Michalskiego i posła Byrki, na czym dyskusję przerwano.

Następnie komisja przyjęła w o-ni czytaniu projekt noweli do ustawy o uposażeniu funkcjonariuszy państwowych i wojska. W myśl tego projektu urzędnicy kolejowi mający ukończone wyższe studia otrzymują przy zamianowaniu o jeden szczebel uposażenia wyższy, w analogiczny sposób do tego jak się to dzieje w stosunku do innych funkcjonariuszy państwowych i wojskowych.

W komisji prawniczej.

WARSZAWA. 20.1. (Pat.). Sejmowa komisja prawnicza na wczorajszym i dzisiejszym posiedzeniach omawiała projekt ustawy o zmianach w ustawie postępowania cywilnego w był. zaborze rosyjskim. Ustalono zasadę, że sprawy z natury swojej niesporne w sądach okręgowych będą rozstrzygane przez jednego sędziego. Kompetencje sądów pokoju podniesiono do 1000 zł. W województwach wschodnich do orzecznictwa sądów pokoju należeć mają również sprawy o mniejszej ruchomości, wynikające z prawa spadkobrania.

O reasumpcję uchwał sejmowych.

WARSZAWA 20.1. (Pat.). Na dzisiejszym posiedzeniu komisji regulaminowej i nietykalności poselskiej przewodniczący poseł Popiel oczekiwał pisma p. marszałka Sejmu w sprawie reasumpcji uchwał sejmowych. Sprawa ta jest związana z incydentem jaki miał miejsce na ostatnim posiedzeniu sejmu przed feriami, kiedy ze strony niektórych stronnictw zakwestjonowano zarządzanie marszałka Sejmu dopuszczające głosowanie nad wnioskiem o reasumpcję poprzednio zapadłej uchwały co do wydania posłów Łańcuckiego, Wasyńczuka, Ser- giusza Kozickiego i Czuczajka. Zgodnie ze swą zspowiedzią p. marszałek Sejmu przedłożył zasadnicze uregulowanie tej sprawy komisji regulaminowej, wyrażając jednocześnie w piśmie do przewodniczącego komisji swój pogląd na nią i wysuwając pewne konkretne propozycje.

Po zaznajomieniu się komisji z treścią tego pisma — uchwalono na wniosek przewodniczącego rozstać kopję propozycji p. marszałka wszystkim członkom komisji do wiadomości. Po przedyskutowaniu jej w klubach sprawa raz jeszcze wejdzie na porządek dzienny posiedzenia komisji.

Następnie komisja postanowiła odmówić wydania w dwóch wypadkach posta Diducha (Chiopskie Stronnictwo Radykalne) pozatem jednogłośnie odmówiono wydania posłów Głabińskiego oraz Moraczewskiego i tow. z PPS. W tej ostatniej sprawie komisja stwierdziła niedopuszczalność wniosku prokuratora o wydanie ze względu na to, że chodziło tu o oskarżenie posłów za wniesioną w Sejmie interpelację, co jest sprzeczne z postanowieniami konstytucji.

Układ sowiecko-japoński.

PEKIN, 21.1. (Pat.). Rokowania między rządem rosyjskim a japońskim w Chinach doprowadziły do porozumienia we wszystkich punktach. Układ na mocy którego oba państwa ograniczają sferę swych interesów na Dalekim Wschodzie i układają wytyczne polityki w Chinach miał być podpisany wczoraj wieczorem. United Press uważa, że ten wynik rokowań należy uważać w pierwszej linii za sukces Rosji, ponieważ dzięki temu Rosja odzyskuje dominujące stanowisko w północno-wschodniej części Azji.

WIEDEN 21.1. (Pat.). „United Press” donosi z Pekinu: Podpisany wczoraj układ między Japonią a Rosją przewiduje uznanie Rosji od chwili ratyfikacji układu, czego należy się spodziewać w przeciągu dwóch tygodni. Wszelkie układy z czasów caratu zostały anulowane. Jednakże kwestja długów zaciągniętych przez rząd carski będzie uregulowana później.

LONDYN, 21.1. (Pat.). „Daily Express” donosi z Pekinu, że podpisany w dniu wczorajszym rosyjsko-japoński układ zawiera między innymi także klauzulę co do obszarów naftowych na Sachalinie.

Z Rosji sowieckiej.

Trockiego wciąż potępiają.

Mimo uznania przez Trockiego „winy” wobec partii komunistycznej i oświadczenia że pragnąłby pracować nadal dla dobra partii pod jej ścisłą kontrolą — centralny komitet R. K. P. otrzymał wciąż uchwały poszczególnych organizacji partyjnych potępiających Trockiego w związku z jego ostatnimi wystąpieniami. Ostatnio potępienia nadesłały centralne komitety partii komunistycznej Litwy, Ameryki i 2-ga konferencja partyjna autonomicznej republiki rad Niemców Półwola. Wszystkie uchwały żądają, aby C. K. partii komunistycznej rosyjskiej zaleci wszystkim partyjnym organom prasowym oświadczenie w artykułach istoty „*trockizmu*”.

Powstańcy pod Petersburgiem.

Według doniesień prasy sowieckiej ukończono śledztwa w sprawie szeroko rozgazanego bandytyzmu politycznego w powiecie Głowskim gubernji Petersburgskiej. Za złozonego w tej sprawie raportu G. P. U. wynika, że do tego powiatu w roku 1922 przył niejakiego Daniła Kiachnik, który zorganizował tam oddziały partyzanckie. Oddziały te rekrutowały się z miejscowej ludności. Uszadzały one napady na „sielkorów”, „*raborów*”, funkcjonariuszy sowieckich i sympatyków bolszewików. W ciągu szeregu miesięcy oddziały partyzanckie stoczyły kilkanaście krwawych potyczek. Poważną część partyzantów operuje i obecnie na terenie powiatu i zmusiła ostatnio bolszewików do wyścia znaczniejszych oddziałów milicji w celu zgnielenia „*kontrewolucji kulackiej*”.

Prowokacje gdańskie.

GDANSK, 21.1. (Pat.). Na dzisiejszym posiedzeniu sejmu gdańskiego rozpoczęła się dyskusja nad deklaracją prezydenta Sahma i sen. Wolffmana. Głównym tematem dyskusji był stosunek Gdańska do Polski, a zwłaszcza sprawa ostatniego konfliktu pocatowego.

Przemawiali przedstawiciele nacjonalistów, soc. demokratów, i zjednoczenia liberalnego. Przemówienia ich nie wyłączały nacjonalistów były stosunkowo spokojne, jakkolwiek nie pozbawione ostrych wycieczek przeciwko Polsce i odbijały wyraźnie od nastroju, urobionego w ostatnich czasach przez prasę gdańską. Przemówienia te dowodziły wyraźnie załepokojenia co do dalszego rozwoju wypadków, zafępokojenia, wyrażającego się w ustawicznym nawoływaniu senatu do poczynienia wszelkich wysiłków celem sklonienia Rady Ligi Narodów do niezwłocznego zatłwienia konfliktu i to na korzyść Gdańska.

Wszyscy bez wyjątku mówcy dzisiejsi aprobowali stanowisko zajęte przez senat wobec Polski, podkreślając że szczególnym naciskiem państwową samodzielność Gdańska. Przedstawiciel zjednoczenia liberalnego poseł Neuman rozpatrzywszy zarzuty, stawiane Polsce przez poprzednich mówców oświadczył, że Gdańsk domagał się musi aby opieka nad Gdańskiem na wypadek jakichkolwiek zakłóceń wojennych — sprawowana jak wiadomo przez Polskę — powierzona została jakiemś innemu państwu a nie Polsce, której jedynym celem jest pokonanie Gdańska.

Polska gospodarcza.

VI.

Leży przedemną zestawienie wpływów podatkowych za 9 miesięcy roku bieżącego. Widzimy, że podatek gruntowy ziemia Wileńska płaci na głowę ludności i zł. gr. 16, podczas gdy na Wołyniu 0,98, województwo Krakowskie zł. i gr. 10, Kieleckie zł. i gr. 11, Lubelskie zł. i gr. 10 i Pomorskie zł. i gr. 87, zaś na hektar Wileńskie płaci 0,54, Wołyn 0,60, Krakowskie 1,04 a Pomorze 0,98.

Czy można porównać nasze ubogie ziemie, przy najgorszych warunkach klimatycznych i geograficznych z Wołynem, Krakowskiem, Lubelskiem lub Pomorzem?

A podatek przemysłowy? Wileńskie płaci 19,88 na głowę ludności, podczas gdy Warszawa 20,91, Łódź 18,72, Białystok 8,44, Kraków 16,83, Wielkopolska 17,90, Lwowskie (z przemysłem naftowym) 10,38.

Wynika z tego zestawienia, że Wileńszczyzna jest najbardziej uprzemysłowioną dzielnicą w Polsce i tylko w okręgu skarbowym Warszawskim wypadła na głowę ludności 1,08 więcej.

Gdzież jest ten handel i przemysł w Wileńszczyźnie — kilka załadowanych przedsiębiorstw poza Wilnem, a w samym Wilnie jakos ani lasu kaminów fabrycznych, ani doków towarowych nie widać.

Inne dzielnice mają swych obrońców w postaci różnych zrzeszeń producentów i wpływowych ich reprezentantów w Sejmie i poza nim. Nas tu nie broni nikt, a wszelkie ciężary, czy to reformy rolnej, osadnictwa czy taryfowe i podatkowe na Kresy są zwalane chętnie, tak jakby się je traktowało jako ziemie obce, do Polski chwilowo tylko przynależne.

Jakież więc perspektywy ma rozwój ekonomiczny Polski.

P. minister skarbu, mając program jedyny, sanacji skarbu przed sobą, w znanej swym exposé wypowiedział zdanie, że na poprawienie stosunków ekonomicznych nie pozwoli ani na powiększenie inflacyjnej środków obiegowych, ani na wzmocnienie pracy, ani będzie zabiegać o kredyty zagraniczne, bo nie mają szans powodzenia. Powiedział też, że zadaniem skarbu jest takie zaciskanie śruby podatkowej, by zadatki obywateli nie miały możliwości zakupu dolarów lub innych walut mocnych. Jeżeli więc śruba podatkowa ma wszystkich pozabawiać środków obrotowych, zatem ani handel, ani przemysł mieć ich nie powinny, gdyż ewentualnie te środki obróconoby na kupno walut.

P. minister orzekł też, że udzielanie kredytów, (które w innym miejscu swego przemówienia uznał za niezbędne dla ożywienia produkcji) najlepszym jest środkiem dla ściągania podatków. A więc i kredyty mają być udzielane na cele podatkowe, co zresztą próbowano już zrobić dla rolnictwa.

Sanacja skarbu nie polega na doraźnym zapewnieniu kas przez wypompowanie wszystkich zasobów ludności. Budżet zrównoważony na papierze i wykonany z wielkim wysiłkiem w ciągu jednego lub dwóch lat, budżet stale zwiększający się, przez wprowadzenie doń pożyczek nie odpowiadających możliwościom kraju, okazał się nierealnym i nie będzie wykonywany.

Uchwalenie nowych podatków nie pomoże, gdyż egzystujących już nie będą płacić. Zaciąganie pożyczek nie uda się, bo ludność zasobów nie ma i wie z doświadczenia, że pożyczki są jednym podatkiem więcej, — tak było ze wszystkimi pożyczkami w markach, a te w których waluta była gwarantowana, nie dawały racjonalnych warunków jej nie były dotrzymany, jak np. złotych bonów nie przyjmowano do wymiany i na opłatę podatków. Również zaległe kupony od pożyczki dolarowej nie opłacono w dolarach lub równoważności w dniu realizowania, ale brano wartość kup-

nu w dniu terminu płatności kuponów w markach i przewalutowywano wedle kursu dnia wypłaty z ogromną stratą dla wierzycieli.

Pożyczka kolejowa przymusowo się w części przeprowadzała przez płacenie na pensji kolejowcom, którzy musieli się pozbierać jej ze znacznej stratą, a pożyczka złota była też przymusowo rozmieszczana w bankach.

Wszelkie więc sposoby sanacyjnego zapewnienia kasy skarbowej zostały już wyczerpane. Cóż więc nastąpi, gdy dochody w budżecie przewidziane nie wpłyną, a więc skarb nie będzie mógł wywiązać się ze swych zobowiązań?

Nie będziemy się w ten sposób zastanawiali nad skutkami takimi jak niewypłacenie pensji lub zniżki, zatrzymanie świadczeń na szkolnictwo, opiekę, opłat emerytalnych i t. p. Uprzytomnijmy sobie tylko zatrzymanie wypłaty kuponów lub zobowiązań zagranicznych. To pociągnie za sobą spadek kursu naszych pożyczek, t. j. zaleszczenie kapitałów w nich ulokowanych, tak jak wypompowanie pieniędzy przez podatki i zastój ogólny w przemyśle i handlu spowodowało kolosalny spadek akcji, doprowadzając kapitały w nich ulokowane do poziomu nieodpowiadającej w żadnej mierze realnej wartości nieruchomości.

Interes wszelki nie procentujący traci wartość, jak nie mają wartości brylanty lub złoto spoczywające w łonie ziemi.

Objekty nie produkujące nie mogą też dać nic skarbowi, nawet w wypadku prze-

jęcia ich na rzecz skarbu, jak to projektuje p. minister, przyjmując za zaległości podatkowe ziemie i akcje specjalnej emisji na rzecz państwa.

Kto kupi ziemie, gdy nikt pieniędzy nie ma i jaką korzyść dla skarbu wyniknie z posiadania akcji martwego przedsiębiorstwa. W tych projektach uwidacznia się beznadziejność systemu sanacyjnego i zaciekle trwanie na błędnej drodze. Uór w błędzie jest rzeczą pozwalania godną, ale skutki takiego uporu mogą zachwiać egzystencją państwa i bytem narodu i tu poważliwie i bierne stanowisko społeczeństwa, a szczególnie Sejmu i Senatu, nie może być usprawiedliwione.

Mogąłoby chociażby utrzymać stopę życia wystawą na poziomie, w którym sytuacja materialna niepomyślna nie pozwala, do czasu zachować pozory dobrobytu, aż pięknego dnia pieczo opuszcł wspaniałą rezydującą i pójdzie o kiju z obraczym.

To samo da się powiedzieć o państwie, które żyje nad możność, ma za wiele służby, za wiele traci na dekorum dla zadowolenia ambicji, na pyszałkowane imponowanie, przodowanie światu w postępach, a zbyt kosztownych instytucjach, na dogadzaniu różnym laworytom, a nie zwraca uwagi na produkcję, na wzbogacenie swych obywateli drogą pracy i rozumnego urzędowania życia ekonomicznego, t. j. na uprawianie racjonalnej tej nwy, która da zbior obfitość skarbowi w postaci danin, płaconych obojętno bo łatwo, jako część nieznośna dochodu.

St. Wańkiewicz

Z Howieńszczyzny.

Litwa a polityczna kombinacja Europy Wschodniej.

„Lietuva“ Nr 10 zamieszcza pod powyższym tytułem następujący artykuł:

Litwa jest zainteresowana w następujących 8-ch kombinacjach politycznych, zaczynających obecnie wyraźnie się zarysowywać, a mianowicie: 1-o realizacja potrójnego względnie poczwórnego (Litwa, Łotwa, Estonia i Finlandja) związku nadbałtyckiego, 2-o polskie kombinacje polityczne, mające na celu zapewnienie Polsce hegemonii nad Bałtykiem, 3-o polityka Sowdepja.

W pierwszej kombinacji Litwa jest członkiem czynnym, dążącym do wprowadzenia tej kombinacji w życie. Litwa uważa związek nadbałtycki za najważniejszą podstawę przy utrzymaniu niepodległości wszystkich państw nadbałtyckich. Każde z tych ostatnich jest pojedynczo zbyt słabe, aby walczyć z silnymi sąsiadami; połączone zaś w związek mogłyby państwa skutecznie się bronić. Smieszkiem bowiem jest myśleć o ofensywnym związku nadbałtyckim, które to mniemanie daje się słyszeć zarówno od wschodu jak i południa. Natomiast defenzywny związek, wpływający z politycznej zasady największej dogodności, nadaby państwom nadbałtyckim charakter praktyczny i stworzyłby z nich żywy organizm polityczny.

Wiele już w tym kierunku uczyniono: Litwa i Estonia są najbliższymi sprzymierzeńcami. Stosunki litewsko-litewskie wzmocniły się całym szeregiem układów. O ile przeto dotychczas się sądzi, że jeszcze nie nadszedł czas dopełnienia związku litewsko-estońskiego zapomocą członka 3-go — Litwę, to winno tu są potrójny innych sąsiadów, przede wszystkim Polski.

Celem Polski jest odgrywanie dominującej roli nad Bałtykiem, osterając się nie na zasadzie równości a tylko na zasadzie hegemonii. Wysiedli polskie, mające na celu utworzenie poczwórnego związku z Polski, Łotwy, Estonji i Finlandji, gdzie dominowałyby Polska, są tak nieustalane, że trudno wierzyć w ich urzeczywistnienie. Interesy polskie są zbyt jasrawe i nie-

zgodne z interesami państw nadbałtyckich. Przecież nawet pod względem pomocy wojskowej Polska nie mogłaby wywiązać się ze swych przyrzeczeń. Czyby nap. o ile ostatni „pucz“ komunistyczny w Estonji osiągnąłby powodzenie, Polska mogłaby wrócić się w wewnętrzne sprawy estońskie i udzielić pomocy wojskowej? Przecież w takim razie Rosja nie pozostałaby neutralna, nawet oficjalnie, mając przytem Estonję w rękach.

Sowdepja ze swej strony uważa wszelki związek nadbałtycki za objaw nieprzyjajny. Sowdepja sądzi, że państwa nadbałtyckie powinny nawiązać bliższe z nią stosunki. Jednakże państwa nadbałtyckie, pomce na łos Gruzji, nie powinny zbyt nie palić do „dobrych stosunków“, co zresztą nie przeszkadza stosunkom pokojowym. Napróżno Sowdepja przypomina dobrodziejstwa, jakie jej Litwa zawzięta (zwrot Wilna w 1920 r.). Agresywność sowiecka w stosunku do państw sąsiednich jest zbyt znana, aby dąć się wzięć na łop pięknych słówek. Tak więc z posród 8-ch omówionych powyżej kierunków politycznych, dla Litwy nadaje się tylko jeden, a mianowicie utworzenie związku nadbałtyckiego, któryby dopomógł do odparcia agresywnych dążeń Polski i Rosji nad Bałtykiem.

(WILBI).

Uparty p. Czarneckis.

Rycki dziennik „Siewodnia“ zamieszcza wywiad z ministrem spraw zagranicznych Litwy Czarneckisem, w którym czytamy:

Konferencja w Helsinforse — mówił minister — jest dla nas jedynie tylko kolejną radą ministrów spraw zagranicznych Litwy, Estonji, Finlandji i Polski. Zadnych konkretnych rezultatów od konferencji nie oczekujemy. Zjazd w Helsinforse jest dla mnie tylko przejawem osobistych stosunków wyżej wymienionych ministrów.

W niektórych państwach sąsiednich pacuje mniemanie, jakoby rząd litewski nie brał udziału w konferencji wskutek presji Rosji sowieckiej, lub Niemiec. Maie-

wanie to pozbawione jest całkowicie podstaw. Stanowisko rządu litewskiego w sprawie udziału w tych konferencjach, w których bierze udział, Polska, określa nasz konflikt z Polską. W naszych stosunkach wzajemnych nic się nie zmieniło. Nasz punkt widzenia w tej sprawie najzupełniej jasny. Zajmujemy nadal to stanowisko na którym staliśmy dotychczas. Nie widzę możliwości rozwiązania konfliktu polsko-litewskiego bez załatwienia na naszą korzyść sprawy wileńskiej.

W dalszym ciągu mówiąc o niebezpieczeństwie komunistycznym min. Czarneckis oświadczył, że dla Litwy niebezpieczeństwo takie nie istnieje, jeżeli mówię o interwencji z zewnątrz. Robotę komunistyczną wewnątrz państwa władze bezp. czesństwa śledzą ze wzdwojonną uwagą.

Jak widać z wywiadu p. Czarneckis mimo bardzo nieważnych wypowiedzi konferencji ambasadorów upiera się nadal. Czy upór przynosi dodatnie rezultaty rzeczywistość zapewne przekona p. Czarneckisa i jego kompatrijotów.

TELEGRAMY.

Groźby przyjaciół Trockiego.

WIEDŃ. 20.I. (Pat.) „Neues Wiener Journal“ donosi z Amsterdamu: Moskiewski sprawozdawca dziennika „Extrablatt“ podaje: w dniu ogłoszenia uchwały Sowietów w sprawie usunięcia Trockiego — otrzymali członkowie Sowietu i czekałi listy z pogroźkami, w których grozono im śmiercią w razie gdyby Trockiemu chociaż włos upadł z głowy. Tegoż samego dnia trzej zamaskowani osobnicy napadli na głównego przeciwnika Trockiego czekiście Oganosowa i zabili go. Mimo poszukiwań — morderców nie udało się ująć.

Uczcz nie pamięć Lenina.

MOSKWA 20.I. (Pat.) Prezydium Wykonawczego Komitetu Z. S. S. R. postanowiło iż z dnia 21.I. w godzinę śmierci Lenina, t. j. o godzinie 18 m. 20 w/g czasu moskiewskiego oddziały wojskowe na terytorjum związkowym uczczą pamięć Lenina salwami, jednocześnie zaś w fabrykach i zakładach przemysłowych w ciągu trzech minut huczeć będą syreny fabryczne.

Unja ce na lotewsko-estońska.

RYGA. 20.I. (Pat.) Lotewska Rada Ministrów obradowała w dniu dzisiejszym nad sprawą obecnego stanu rokowań celnych lotewsko-estońskich. Główny delegat Łotwy do lotewsko-estońskiej komisji dla unifikacji taryf, Ulmanis podał do wiadomości Rady Ministrów, że unifikacja celna już została osiągnięta w odniesieniu do większości paragrafów taryfy celnej. W rezultacie narad delegacja lotewska niezwłocznie udała się do Tallina dla kontynuowania rokowań.

Kim są Węgrzy.

Referat wygłoszony 18-go b.m. na posiedzeniu Towarzystwa Przyjaciółki Węgier.

Węgrzy pochodzą z Uralo-Altajskiego. Zeszłego lata zatrzymywali się w Wilnie, w powrocie z Finlandji, wycieczka geograficzna węgierska, złożona z profesorów uniwersytetu i studentów. Jeden z jej przewodników humorystycznie w przemówieniu na bankiecie się wyraził, że jeździli w odwiedziny do kuzynów swoich z przed 3000 lat, do Leponczyków na wybrzeżu morza Lodowatego... Ogromne obszary, ciągnące się od morza tego poprzez puszcze i tundry północno-wschodniej Rosji i Syberji, poprzez góry Uralu, Altaju aż do pustyni i stepów Azji środkowej załadnia jedno wielkie plemię, którego malutka laturostka znalazła się w Europie i w obcej jej otoczeniu umiała do dziś dnia zachować swoją odrębność narodową i polityczną. Ale do której grupy w tej wielkiej Uralo-Altajskiej czy Turańskiej rodzinie mamy zaliczyć Węgrów — do Ugro-fińskiej czy do Turecko-tatarskiej? Spór w tej kwestji toczy się od dawna i dotychczas ostatecznie rozstrzygnięciem nie jest. Pod względem języka stanowią Węgrzy odiam grupy Ugro-fińskiej, najbardziej do Wogulów i Ostjaków w Syberji Zachodniej zbliżeni. Wykazali to w drugiej połowie wieku szesnastego znakomici lingwiści węgierscy Hunfalvy i Budenz, wykazali, ale nie odkryli, o tem bowiem pokrewieństwie z

Finami wiadano od dawna. Słowem, według poglądu, ustalonego przez lingwistów, należą Węgrzy (inaczej Madjarowie) do rodziny Turańskiej, w rodzinie tej do grupy Ugro-fińskiej, w tej zaś grupie najbliższej do Wogulami i Ostjakami spokrewnieni, zetknęli się później i ulegli wpływowi żywiołów zrazu turecko-tatarskich, potem słowiańskich i germańskich.

Na innym gruncie stał współczesny Hunfalvyemu słynny podróżnik węgierski Vambery. Stosunek twierdził, że język nie stanowi jeszcze o pochodzeniu, wrócił on do starej legendy, przedstawiającej Węgrów, jako potomków Attyli i Hunów, Węgrzy — twierdził on — od pierwszej chwili pojawiają się na widowni dziejów, jako najjeźdźcy z dalekich stepów, kto zaś kiedykolwiek w tej roli widział którekolwiek z plemion ugro-fińskich? Ci, rozrzucaeni po puszczech albo u podnóżu gór, żyli z myślistwa lub rybołówstwa. Jakże sobie wyobrazić nagłe przejście z rybołówstwa i myślistwa w wojownictwo i najeźdźców? Czy zna historia podobne salto mortale? Nie, Węgrzy synami są stepów wraz z innymi turecko-tatarskimi ludami! Upojenie przeszerzenia — pisał skłaniający się do poglądu Vambery'ego Joh. H. Schwicker — chęć zwyciężenia przeszkód, które ona stawia, żąza przyciągnął nadzwyczajny, awanturniczość, wojownictwo, rozmiłowanie się w dalekich łupieżkich wyprawach, to wszystko cechowało zawsze koczowniców stepo-

*) „Geschichte der Ungarischen Literatur“ (Lipsk 1919).

wych — Scytów, Partów, Hunów, Awarów — i z takich koczowniców składały się hufce Arpada, gdy zdobywał i zajmował ziemie w których osiedlił swoich Madjarów i w których pozostają oni po dziś dzień. Owe hufce przypominały, według Vambery'ego i Schwickera, dzisiejszych Kirgizów i Turkmenów. — dodam tu od siebie — choć typ węgierski prawie się zatracił, choć trudno dziś na ulicach Budapesztu odróżnić Węgra od nie Węgra, jednak na twarzach wybitnych Węgrów uderzały mi nieraz wyraźne ślady ich najeźdźczego temperamentu. Takie wrażenie wyniosłem przed laty z oglądania portretów na wystawie malarstwa węgierskiego: wspaniałe typy ptaków drapieżnych spuszczających się z obłoków na zdobyc. Jaka naprz. fantazja bije z oblicza hr. Juliusza Andrassy'ego, wielkiego męża stanu z drugiej połowy zeszłego stulecia!

A jednak teoria Vambery'ego nie wytrzymała krytyki naukowej, zwłaszcza lingwistycznej. Silny cios zadał jej w ostatnich czasach prof. Szinnyei²⁾. Nie poprzestając na językoznawstwo, przeszedł on na grunt Vambery'ego, t. j. do historii i między innymi przytoczył szereg faktów, dowodzących, że Finowie nie byli wcale owem łagodnym, pokojowo usposobionem plemieniem, jakim się dziś wydają. Wojowali w w. XI i XII z Nowgorodem, urządzali wyprawy na Szwecję; później przez Szwedów podbili, stali się najlepszymi u nich żołnierzami; w czasie wojny 30-letniej

wprawiali w podziw i napędzali strach u wojskom cesarskim; w r. 1700 Karol XI na czele pułków fińskich pobit daleko liczącą armię Piotra W...

Pomimo to — stwierdza hr. Stefan Zichy³⁾ — teoria ugrofinizmu nie zdołała narzucić się bez zastrzeżeń historykom węgierskim, tym nawet, którzy orientali i uwzględniali wyniki badań językoznawczych. Prof. Marczeti⁴⁾ i prof. Szekeli⁵⁾ zgodnie przypuszczają że gdzieś kiedyś między Uralem a górnym biegiem Wołgi jakieś najeźdźczo zdobywcze turecko-tatarskie plemię podbiło ugrofińskich rybaków i myśliwych i zorganizowało ich wojskowej politycznie, przyjmując natomiast ich język; prof. Domagowszky, nie mówiąc o zawojowaniu, skłania się raczej do objaśnienia obyczajów i wojownictwa węgierskiej wybitnie silnym wpływem tureckim, ale nie drodze pokojowego sąsiedztwa i współpracy w przedhistorycznym zaraniu ich dziejów⁶⁾.

Jakkolwiekby, bez względu na to jakie pochodzenie Węgom przypisywać będziemy, faktem jest godnym uwagi historyka, etnografa, polityka, że plemię nie-liczne, z obojętnych siedzib wygnane, osiadłszy na obszarze zewsząd przez ludy

¹⁾ „L'origine du peuple hongrois“ w Revue des études Hongroises“ (1923 Nr 1-2).

²⁾ W zbiorowej książce „Ungarn“ (1918, Budapest).

³⁾ „Der Staat Ungarn“ (1918 Berlin u. Stuttgart).

⁴⁾ „Die Geschichte Ungarns“ (1923 München u. Berlin).

⁵⁾ „Die Herkunft der Ungarn“ (1920).

s. p. Józefa Obiezierska.

KRONIKA

(Wspomnienie pośmiertne w rocznicę powstania styczniowego).

1) listopada roku zeszłego zmarła w Wilnie Józefa z Świętorzeckich Obiezierska...

S. p. Józefa urodziła się w 1847 r. w Ziemi Mohylewskiej z ojca Mieczysława Świętorzeckiego...

Córka wychowanka Uniwersytetu Wileńskiego i powstaniec 1831 r., synowca Bolesława Świętorzeckiego...

Na wygnaniu wychodził s. p. Józefa za wygnanym Joachima Obiezierskiego...

Ani lata wygnania, ani następne ciężkie warunki życia na powrocie do kraju nie zostały w najmniejszej mierze zachwiały w s. p. Józefie...

Kiedy wybuchła wielka wojna światowa, tak przez s. p. Józefę wycofywana i oddawna przepowiadana...

W dobie niepodległości, pomimo wzmagającej się choroby serca, s. p. Józefa do ostatniej chwili nie przestała...

Dzieliła wszystkie radości Kraju, jak tylko najmłodsze serce ją odczuć może...

Składając tę garść wspomnień w rocznicę powstania 1831 r. na mogile jednej z największych matron kresowych...

obce i wrogi otoczeniem, nie tylko się w nich nie rozplynęło, lecz zdołało — w przeciwnieństwie do innych znanych nam ludów...

Nasuwają się tu natę pytania, którego nie postawił żaden uczonej węgierski, pytanie z pozoru dzwonne: jaka jest różnica między Węgrami, a Rosjanami...

W zgodzie z tem jest stara teoria Kostomarovowa o dwóch ruskich narodowościach: północnej i południowej...

OZWARTEK Dziś Wincencjo jutro Rajmunda

Wsch. st. g. 7 m. 28 Zach. st. g. 16 m. 16

WILENSKA.

(k) W sprawie ulg podatkowych dla województw wschodnich Polskie Towarzystwo opieki nad kresami przedstawiło w Ministerstwie Skarbu...

Ze względu na powyższe Zarząd Główny P.T.O.N.K. zwrócił się z prośbą do ministra skarbu o przychylenie...

(k) Sprzedaż majątków państwowych. Do sprzedawania i zamiany nieruchomości, które przeszły na własność państwa...

(k) Przyznanie drów z taks. Według ostatniego rozporządzenia ministerjalnego w wypadkach, szczególnie zasługujących na uwzględnienie...

(k) Nowe ceny na druki pocztowe. Z dniem 1 lutego r. b. ustala się cena na druki pocztowe:

- 1) Kartki pocztowe pojedynczo (krajowe i zagraniczne) formularze statystyczne po 1 groszu. 2) Kartki pocztowe podwójne, przekazy pocztowe krajowe i zagraniczne, przekazy telegraficzne, adresy pomocnicze kra-

ję, wnosząc w nią coś ze stopowo-awanturniczej przedsiębiorczości. I Północ staje się widowiskiem walk między władzą Książów, którzy są pochodzenia germańsko-skandynawskiego...

W Węgrzech nie widzimy ani jednego, ani drugiego, ani horozizmu niewoli, ani rozbułatości jednostki depczącej wszelkie więzy...

M. Zdzisichowski. (D. n.)

jowe i zagraniczne bez przekazu pobraniowego i z przekazem pobraniowym, deklaracje celne, oraz blankiety telegraficzne po 2 grosza.

3) Pokwitowania nadania telegramów i wykazy dodatkowa do spisu urzędów pocztowych №№ 1-23 włącznie po 10 groszy.

4) Książki na pobór znaczków pocztowych 20 groszy.

5) Pocztowe książki odbiorcze po 60 groszy.

6) Pocztowe książki nadawcze po 1 zł. 20 groszy.

7) Spisy urzędów pocztowych, wraz ze spisem urzędów województwa górnośląskiego (oddzielnie za pierwszy 2 złote, drugi — 1 złote) razem oba 3 złote.

8) Masy połączeń pocztowych: a) dla urzędów 10 groszy, b) dla osób prywatnych — 2 złote.

(k) Listy wartościowe zagraniczne. Według ostatniego rozporządzenia najwyższy wymiar podanej wartości na listach wartościowych zagranicznych nie może przekroczyć pięciu tysięcy franków w złotych, względnie ich ekwiwalentu w złotych polskich.

(z) Posiedzenie Rady Miejskiej. Dn. 22 b. m. o godzinie 8-ej odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej. Porządek dzienny: 1) podanie pracownicy doświadczalnej o zwolnienie na wybudowanie ciepiarni w posesji miejskiej przy ul. Zwłajnej Nr. 5...

2) referat w sprawie zmiany uchwalonych przez Radę Miejską warunków wydzierżawienia klubowy sportowemu 3-go pułku saperów...

3) referat w sprawie zmiany uchwalonych przez Radę Miejską warunków wydzierżawienia klubowy sportowemu 3-go pułku saperów...

4) referat w przedmiocie zmiany redakcji uchwały dotyczącej dodatku komunalnego do państwowego podatku od gruntów na rok 1925...

5) referat w sprawie upoważnienia Magistratu do odterminowania, zmniejszenia lub umorzenia dodatku do państwowego podatku od nieruchomości za rok 1924...

6) referat w sprawie podniesienia wskazanego w § 7 i 8 statutu widowiskowego stawek podatku ryczałtowego...

7) referat w sprawie wprowadzenia opłat od posiadaczy środków lokomocji za użycie bruków miejskich...

8) referat w sprawie przeprowadzenia niezbędnych renowacji w elektrowni miejskiej...

9) referat w sprawie uregulowania rachunków z panem Pierwożłinem za dzierżawę domu dla potrzeb szpitala zakaźnego...

10) referat w sprawie zawarcia umowy z rzędem o umieszczeniu zakładu medycyny sądowej U. S. B. w szpitalu św. Jakóba...

11) referat w przedmiocie podania dyrekcji teatrów Wileńskich w sprawie umorzenia rachunków za rok 1924 za roboty taboru transportowego...

12) referat w sprawie podania kierownika teatrów żydowskich o zwolnienie tych teatrów od podatku widowiskowego...

13) podanie byłego sanitariusza pogotowia ratunkowego Juliana Borejszy-Wysockiego o przyznanie mu emerytury...

14) wybory 2 ch członków do komisji sanitarnych.

Bandurskiego, oraz członka Zarządu Stow. Dowborczyków inspektora Eymonta, podkreślono pożyteczność instytucji i jej kulturalne znaczenie.

Z czytelników mogą korzystać bezpłatnie jak członkowie Stowarzyszenia Dowborczyków, Związku Hallerczyków, tak również i sympatycy. Narazie, z przyczyn technicznych, czytelnia jest czynna od godz. 3-ej po poł. do godz. 8-ej wiecz. Nowogwstałaj czytelnia życzyliśmy pomyślnego rozwoju i powodzenia w pracy kulturalno-oświatowej.

Koło Polskiej Młodzieży Szkolnej im. T. Kościuszki organizuje cykl wykładów z historii, literatury i nauki o Polce współczesnej.

Wykłady będą się odbywały w lokalu Koła — Nowa Alja 2 w godzinach wieczornych.

Zapisy osób życzących być słuchaczami słuchaczami przyjmują się codziennie z wyjątkiem świąt w bibliotece Koła — Nowa Alja 2 od 5—8 wiecz.

Wykłady rozpoczną się po zapisaniu się dostatecznej ilości słuchaczy.

KRONIKA TOWARZYSKA.

— Lieta osób które łaskawie objęły obowiązki gospodyni i gospodarzy na balu Polskiego Czerwonego Krzyża, który się odbędzie dnia 24 stycznia pod protektoratem pani Wojewożyny Raszewskiej w salach Domu Oficera Polskiego, Mickiewicza 13.

P. p. Wojewożyna Raszewiczowa, Andrzejska dyrektorowa, Białasowa dyrektorowa, Bukowska Konstancja, Ciundziwicka Maria, Chądzyńska Bronisława, Dąb Biernacka generalowa, Barłowa Mieczysława, Gąsiorowska kuratorowa, Głuchowska dyrektorowa, Januszkiewiczowa profesa, Kazakiewicz Bliza, Kłocka Marta, Kopolowa Adolfowa, Kopolowa doktorowa, Łopaciński Serguszowa hr., Łokuciewska wice prezydentowa, Łapinowska Helena, Materska dyrektorowa, Malinowska Olga, Meyszczyszowa Szymonowa, Michiewiczowa Maria, Niemierska majorowa, Ordyłowska pułkownikowa, Ordyłowska wice-przewodząca, Pietraszewska przewodząca, Popowiczowa dyrektorowa, Popowiczowa pułkownikowa, Rydz-Smigiłowa generalowa, Rzewuska Stanisława, Sołtanowa hr., Swiderska Stefaniowa, Szmidtowa dyrektorowa, Skłodowska mecenasowa, Szczepkowska przewodząca, Szmidtowa doktorowa, Świętocka Bolesława, Szumalska Władysława, Tokarska generalowa, Tupalski generalowa, Urbanowiczowa dyrektorowa, Ulechońska dyrektorowa, Wimbrowa Kazimierzowa, Wańkowiczowa Stanisława, Winczyna Józefowa, Zawadzka Feliksowa.

P. p. Wojewoda Raszewicz, Bobiński mjr. Bukowski Konstancja, Czuma plk. Chądzyński Bronisław, Dąb Biernacki general, Białas dyrektor, Głuch mecenas, Fojewski mecenas Gąsiorowski kurator, Głuchowski dyrektor, Holownia prokurator, Januszkiewicz profesa, Kiakisz mjr. Karabanowicz Karol, Kopce Adolf, Kopce dr. Lewakowski profesa, Łopaciński Sergusz hr. Łokuciewski wice-prezydent, Michiewicz dr. Materski dyrektor, Malinowski Olga, Meyszczyszowa Szymon, Niemierski mjr. Ordyłowski plk. Ordyłowski wice prezes Popowicz prez. Popowicz plk. Pastawski plk. Pietraszewski prez. Przewłocki Olga, Rydz Smigił gen. Rzewuski Stańisław, Szumior prof. Skulski dyrek. Szmidt dyrek. Swiderski Stan. Szczepkowski prez. Szmidt dr. Świętocka Bolesław, Szumalski Władysław, Tokarski general, Tupalski general, Urbanowicz dyrektor, Ulechoński dyrektor, Wimbrow Komisarz Rządu, Wańkowicz Stanisław, Winczyna Józef Zawadzki Feliks, Zimmer mjr.

NOWOŚCI WYDAWNICZE

„Wiadomości literackie” cały swój trzeci numer tegoroczny poświęcił Mickiewiczowi. Poglądy, przyczynki do biografii i krytyki, samego wieszona nieznane np. fragmenty przedmówień etc. Nie piękniejszego i szlachetniejszego nad noid takli Osobliwie ze strony „młodych”; ze strony „czystej sztuki”. Ale — o! w „Pleśni wziętej” o Adamie Mickiewicz” zapędził się p. Józef Wittlin w swojej paraliel młodzi Mickiewiczem a Chrystusem aż na ceardroza wale, wcale wątpliwego smaku. Właśnie w tym kierunku potknięcie się jest w „Wiadomościach” rzadkością. Tem mocniej bije w oczy „Muzyka”. Sam już ten magiczny wyraz...

pełniąc do warszawskiego, redagowanego com amoro i o um maxima competentia mieszczanki Jakże to wyraził się Krasicki! Muska najwzwyż jest moją ludzkością, łącząc nas z zaświatami duchów, wyrażającą wszystkie uczucia, na które słowa nie mamy. Owoż, jeżeli nie możemy tyle ileby się chciało słuchać muzyki, przydamy jej czytelnym o niej Mieczysław „Muzyka” (ilustrowany) nie tylko trzyma nas a u c o u r a n t tego, co się dzieje w całym świecie myzycznym lecz wysoca cenny i interesujących pełny jest artykułów. Wystarczy jeden przykład. W drugim swym zeszyście (za grudzień r. ub.) data nam „Muzyka”, specjalnie dla niej skróconego wspomnienia o Puccini... Matti Batistiego. Postarala się też „Muzyka” o Impresie i Puccini: słynnej „puccinistki” Marii Labji, przybývającej obecnie w Medjolanie. W dodatku muzycznym: „Prelud” Różyckiego, wśród ilustracji adjęcia scen z „Legendy Bałtyku” Nowostajskiego i ze wzoowienia „Carmeny” w Warszawie. Korek; omdenicy obszerne z Łodzi, Poznania, Lwowa etc. Tylko z Wilna — ani słowa!

Zuzanna Rabeka: „Basnie Kaszubskie” z rysonkami M. Bukowskiej Wydawnictwo Arcta. 1925. „Garstka to podać i basni, które zapamiętałam. Może zjedzą spokojnie, mli czytelnicy — pisze autorka — sami na wybrzeżu helmskim starego srybaka i resztę g-dok sam on wam powie”. Tymczasem trzeba pięknie podziękować utalentowanej powieściopisarsce i poetce za to co zebrała dla dziatwy naszej na Helu, w zatone Puckiej... Basnie to i legendy i gadki i ładne i oryginalne i bardzo czerone i mile opowiedziane. Przedewszystkiem: wzięcie i wyrażenie Młóstwo tego w starannie i pięknie wydanej książce a ilustracje p. Molly Bukowskiej znakomicie pogłębiają nastrój bajkowy, w którym niewątpliwie wielu, wielu młodych czytelników z rozkozą będzie gustowało.

TEATR I MUZYKA

Teatr Polski. Dziś i jutro „Wielka Księżna i chłopiec hotelowy”.

Z operetki. Dziś i jutro „Karnawał Królewski”.

Występy gościnne p. Mazurkiewicza. Dla uświetnienia premiery „Aidy” Dyrekcji udało się pozyskać na kilka występów znakomitego kamelistrasza opery warszawskiej, oraz prezesa Z. A. S. P. p. T. Mazurkiewicza. P. T. Mazurkiewicz ma dyrygować trzema pierwszymi przedstawieniami „Aidy”.

Podobudniówka szkolna Reżyser J. Leśniewski na najbliższą niedzielę przygotowuje doskonałą komedię M. Błuckiego „Radyca pana radcy”. Obsadę pierwszorzędna. Ceny najniższe. Początek o godz. 4 po poł.

„Hrabina Marica” popołudniu. Dyrekcja na niedzielę o g. 4 pp. wystawia „Hrabinę Maricę” z p. W. Kawecką. Ceny anisone.

TEATR POLSKI. (Autoteat.)
D Z I S
„Wielka księżna i chłopiec hotelowy“
satyra Savoir'a.
Początek o g. 8-iej wiecz.

W niedzielę 25 stycznia o g. 4-iej pp. przed-
stawienie szkolne po cenach najniższych.

„Radcy pana radcy“
komedia M. Bałuckiego.

TEATR WIELKI. (W. Pohulanka.)
D Z I S
„Karnawał Królewski“
revue - operetka Nelsona.
z W. Kawecką.
Początek o g. 8-iej wiecz.

W niedzielę 25 stycznia o g. 4-iej pp.
„Hrabina Marica“
operetka Kalmana.
z W. Kawecką. — Ceny niższe.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Zagięnięcie. Weronka Wojsawilo (Krzywe Koło 5) powiadomiła policję o zaginięciu jej córki 11 latniej Heleny.

— Przywłaszczenie. Policja zatrzymała L. Mazura który na dworcu kolejowym w Wilnie przywłaszczył 4 kosze z rybą wartości 600 złotych należące do S. Kochanowej (Dukaszty).

— Podrzutek. W podwórku domu Nr 12 przy ul. Sobocz znalazłono dziecko pięcioletniej w wieku około jednego miesiąca. Podrzutek odesłano do przytułku Dzieciątka Jezus.

— Pożar. We wsi Rytan gm. Klemiejskiej p. Święciańskiego spłonęło 5 domów mieszkalnych. Straty wynoszą 20 t. zł.

— Przemysłowcy. Na odcinku 8 kom. policji granicznej w powiecie Wileńsko-Trockim posterunek Bronisław Chyliński zatrzymał 200 pudełek pudru, 2 pud. igieł i 32 kilo sacharyny. Przemysłowcy porzucili swój towar sam zbiegli.

Z CAŁEJ POLSKI

— Zastawiona nagroda. Ustawiona przez min. W. R. i O. P. VI-ta doroczna nagroda w wysokości 5.000 zł. z najwyższej dziesiątki literackiej, ogłoszone w okresie ostatnich trzech lat, przynajmniej jedna, jednogłośnie przez ukonstytuowany zgodnie ze statutem sąd konkursowy Stefanowi Zimowskiemu za powieść „Wiatr od Morza“. Przewodniczącym sądu konkursowego był Jan Lorentowicz.

— **Krwawa walka przemytników z posterunkiem polskim.** Dn. 20 bm. stoczona została krwawa walka przemytników z naszym posterunkiem granicznym na odcinku granicy Bereźno—Żurno na Wołyniu. Na posterunek K. O. P. zajęty przez szegowca Kisielia napadły dwie grupy ludzi, jedna złożona z trzech osób, druga z dwóch. Na wezwanie posterunku „stój“ napastnicy otworzyli ogień rewolwerowy. Szeregowiec Kisiel odpowiedział strzałem. W skutkach jeden z napastników został ciężko ranny w brzuch, drugi zaś w rękę. Ranni z bólu krzyknęli w języku rosyjskim. Napastnicy wycofali się pośpiesznie, uprowadzając z sobą rannego. W zamieszaniu pozostawili jednak na placu dwie duże paczki, w których znajdowały się przedmioty szmuglu, guziki, grzebienie oraz materiały. Rannego bandytę władze K. O. P. umieściły w szpitalu w Korcu. Podczas siedziby bandyta ten przyznał się, iż należy do bandy dywersyjnej, która została przez władze sowieckie w przebraniu przemytników skierowana do Polski.

ŻYCIE EKONOMICZNE.

— **Spadek cen na jaja.** Jak donoszą dzienniki, na rynku jajczarskim nastąpił spadek cen. Szarynka jej pierwszego gatunku nowej produkcji spadła do 170 zł. Jaja eksportowane (wapnowane) sprzedawane są po 130 zł. za skrzynię (24 kopy) jednocześnie spada również cena masła. Masło syceryjskie, sprowadzone na rynek warszawski kosztuje 4 zł. za kilo.

— **(k) Ułgi celne.** Według ostatniego rozporządzenia następujące towary są wolne od wszelkich opłat manipulacyjnych:
a) przy przewozie i wywozie:
1) węgiel kamienny, brunatny, torfowy i drzewny, cegielki węglowe (oryginalny), koks i torf.
2) żywe: zwierzęta, ptactwo, owady, piązy i ryby.
3) towary przewożone w ruchu granicznym.
b) przy przewozie:
1) towary krajowego pochodzenia, zwrócone z zagranicy w stanie niezmiennym.

2) przedmioty przewożone na zasadzie umów o reawakacji, rewindykacji, reparacji (odszkodowania).
3) przywożone z polowu na łodziach rybackich ryby świeże.
c) przy wywozie:
1) towary będące przedmiotem monopolu państwowego, wysyłane zagranicę przez zarządy monopolów państwowych.
2) wszelkiego rodzaju przesyłki urzędowe.
3) przesyłki służbowe przedstawicieli i misji dyplomatycznych oraz konsulatów państw obcych, jak również przesyłki stanowiące własność osobistą personelu tych przedstawicielstw, misji i konsulatów.

— **Warunki amerykańskiej pożyczki.** W sprawie pożyczki amerykańskiej należy dodać, że podpisanie układu ma nastąpić dnia 25 b. m. Pożyczka będzie wynosić 50 milionów dolarów. Bank Polski będzie płacił od tej sumy 9 proc., według innych źródeł 8 proc. Spłacać się ma tę pożyczkę w przeciągu 20 lat. Pożyczka będzie zagwarantowana akcyzą cukru. W połowie lutego rząd otrzyma znaczną część owej sumy z 50 milionów dolarów, dalsze wpłaty nastąpiłyby w przeciągu kilku miesięcy. Wpłata pożyczki nastąpi w efektywnych dolarach. Rząd przekazał je Bankowi Polskiemu, który je użyje jako podkład na emitowanie dalszych złotych polskich.

Ze świata.

— **Tajmniczy okręt bez załogi.** W pobliżu norweskiego miasta portowego Aslesund, zauważono niedawno na morzu mały statek, manewrujący w sposób niezwykły. Zrozumiano, że coś tam nie jest w porządku, i wobec tego wysłano w tym kierunku łódź motorową. Załoga motorówki, przybliższy do statku, stwierdziła ku swemu zdumieniu, że statek ten pozostaje zupełnie bez załogi.

Na statku paliły się latarnie, światło było także w kabinach i obład był przygotowany na przykrytym serwetą stole. Statek nie wykazywał żadnych większych uszkodzeń, a był on własnością przedsiębiorcy okrętowego, zamieszkałego, w po-

bliżu Aslesund. Ów właściciel oświadczył, że statek jego wysłany został do Aslesund, ale od chwili, kiedy wrócił w drogę, nie już o nim nie słyszał. Załoga jego liczyła 8 do 10 osób. Obawiają się, że cała ta załoga zginęła, ale zagadka pozostaje, w jaki sposób stać się to mogło. Na pokładzie owego statku znaleźć musiało coś niezwykłego.

— **Odkrycia archeologiczne w Egipcie.** Z Kairu donoszą, że amerykańska ekspedycja archeologiczna odkryła w pobliżu Piramid grob dynastji królewskiej, starszy od grobu Tutankhamena.

— **Somchodem przez Afrykę.** Historycznej tej wyprawy—jak ją nazywają dzienniki—podjął się wraz z żoną major Court Treatt, pierwszy od czasów nieszczęśliwej podróży kapitana Kelseya, który w roku 1914 został rozszarpany przez leoparta. Droga wytyczona wiedzie od Przylądka Dobrej Nadziei do Kairu i obejmuje 7.500 mil. Major Treatt jest członkiem Król. Tow. Geograficznego i przeprowadza swą podróż w celach naukowych, realizując plan wielkiego Cecila Rhodessa, niemniej jednak nie brakuje mu godnych filmu przygód na czarnym lądzie, gdzie zwierzęta, zabójczy klimat, zdradzieckie choroby, pragnienie i tysiące niebezpieczeństw czekają na śmiałości. Wybrano do podróży wozy 25—30-konne, dające się w razie potrzeby przekształcać na łodzie. Podróż zaczęto z Capetown, kierując się na Kimberley i Pretory.

WARSZAWSKA GIEŁDA.

20 stycznia b. r.
(w zł. polskich).

Gotówka:	
Dolary	5.20—5.17
Czeki:	
Belgia	26.25—26.11
Holandja	210.35—209.35
London	24.88—24.75
Nowy York	5.20—5.17
Paryż	28.06—27.92
Praga	18.62—18.56
Papiery proc.	
Pożyczka złota	7.30
Pożyczka dolarowa	3.55
Pożyczka konwersyjna	4.30

Redaktor Stanisław Mackiewicz.

KAMIENIE ŻÓŁCIOWE
Usuwa bez bólu CHOLEKINAZA NIEMOJEWSKIEGO
Ataki w zupełności ustają.
OBJAWY: (początkowe). Ból w bokach i dołku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobośwanie w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Uryna ciemna i mętna lub też bezbarwna, jak woda. Język obłożony. Gorączka i kwas w ustach. Odbijanie gazami. Wzdęcia i burczenia w kiszce. Bóle i zawroty głowy. Silne zdenerwowanie. OBJAWY: (podczas ataków). W dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej—parcie, krzyż i sięga aż pod łopatkę. Wzdęcia brzucha, rozszadanie żeber i parcie na kieszkę stołową. Brak tchu oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na praestrzał). Niekiedy wymioty żółtą dreszczem zimne poty, żółtaczka.

Skład główny: Aptekarz H. Niemojewski
Warszawa Nowy Świat 5.
Sprzedaż we wszystkich składach aptecznych i aptekach.

Zamiast TRANU dla dzieci oraz osób wiotkich i anemicznych
JECOROL A. Bukowskiego.
Magistra
Regestr. M. Z. P. Nr. 214.
Laboratorium chemiczne Apteki, Warszawa
Warszawska 54, telefon 13-19.
Sprzedaż w aptekach i skł. aptecz. Wystrzegaj się naśladowictwa
Uwaga! wszystkie wyroby naszego laboratorium są zaopatrzone w czerwoną podpis „A. Bukowski“ i markę ochronną: trojkąt ze statywą.

JABŁODAJNIA
K. O. K.
Wydaje adrowe
OBJAWY
Cena od 30 gr.
ZAWALNA 1, 1-ize
piętro.
Lekcje muzyki
i polskiego, udziela wykwalifikowana nauczycielka. Zgłoszenia Otarna 4, m. 1, od 1 godz. do 3-iej M. E.

Dom Handlowo-Przemysłowy
„DEHAPÉ“
w Wilnie, ul. Wileńska 21, tel. 575
WŁASNA BOCZNICA KOLEJOWA DLA MAGAZYNOWANIA TOWARÓW.
WYKUPYWANIE LISTÓW PRZEKAZOWYCH NA KOLEI I W BANKACH
WSZELKIE OPERACJE EKSPEDYCYJNO-TOWAROWE.
SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA WĘGLA najlepszego górnoląskiego i drobnieckiego WĘGLA i ANTRACYTU dołaskiego — ŻELAZA i CRMENTU. Wszelkie operacje; i sprzedaż po cenach tanich i na dogodnych warunkach za gotówkę i na kredyty.
Biuro czynne od 9—3 popoł.

POLSKI SKŁAD SZKŁA OKIENNEGO
W. Woźnicki WILNO
Wileńska № 17.
Sprzedaż szkła.
PRZYJMUJE wszelkie zamówienia miejscowe i zamiejscowe.
WYKONYWA roboty szklarskie z własnego, lub powierzzonego szkła, na miejscu w składzie, na mieście i na prowincji.
Przy składzie stałe są szklarze.
Dostawa okien inspektowych lub szkła inspektowego. Przy zamówieniach proszę się zwracać bezpośrednio do Składu Wileńska Nr. 17 (w podwórku).

MALARZ
POKOJOWY I SZYLDÓW
W. WOŹNICKI
WILNO, WILEŃSKA Nr. 17
przyjmuje i wykonywa wszelkie roboty w zakresie malarstwa i szyldów wchodzące.
DOM HANDLOWY
„E. CHYBIŃSKI i S-ka“
MICKIEWICZA 4
Sprzedaż hurtowa i detaliczna artykułów kolonialno-spożywczych, wędliny wiejskie. Towary po cenach najniższych pierwszorzędnej jakości.

Dom sprzedam,
murowany, piętrowy przy ulicy Artyleryjskiej; o warunkach poinformuje W. Urniaż za ul. Montwiłowski 7 od 4—5 po poł.
Od kaszlu i przeziębiecia
użyj pastylki
„NEO-VALDA“
wyrobu Laboratorium Chemiczno-Farmaceut. B. KROGULCKI w Warszawie. Żądać w aptekach i składach aptecznych.

Najtańsze źródło zakupu!!!

OWSA	MAKI pszennej
OTRĄB	SOLI
SIANA	CUKRU
SŁOMY	SŁONINY
KONICZYNY	SZMALCU
WĘGLA	KASZ

w Spółdzielni Rolnej
Kresowego Związku Ziemiaków.
ZAWALNA 1. TEL. 1-47

Liczniki elektryczności
otrzymano w niewielkiej ilości
Mieczysław ZEJMO
DOM TECHNICZNO-HANDLOWY
Wilno, ul. Mickiewicza № 24. Tel. 161.

SPÓŁDZIELNIA ROLNA
Kresowego Związku Ziemiaków
Zawalna Nr 3, telef. 1-47.
ZAKRES DZIAŁALNOŚCI:
Zakup i sprzedaż produk. rolnych.
Sklepy detaliczne:
Uniwersytecka 1, Mickiewicza 20,
Kalwaryjska 1, Portowa 22.

AKUSZERKA
W. Smałowska
Przyjmuje od godz. 9 do godz. 19 Mickiewicza 46 m. 6.

Potrzebna
wychowawczyni w starszym wieku, posiadająca język francuski. Grzeszkowa 3—5.

P R A C O W N I A
zębów sztucznych
L. Minkiera,
ul. Wileńska Nr. 21

Okazyjnie tanio
nabyć można DOM w śródmieściu murowany — 16 mieszkań w dobrym stanie, DUŻY PLAC.
Dom H.K. „ZACHĘTA“
Portowa 6-D.

MASZYNISTKA
posiadająca własną maszynę płażącą poszukuje wieczorowych robót. Zgłoszenia piśmie. Mickiewicza 45 m. 5 T. Stankiewicz

Laboratorium chemiczno-farmaceutyczne
Ap. KOWALSKI
Warszawa,
poleca proszki do bólu głowy dla dorosłych, znać fabryczny
KOWALSKINA
Żądać w aptek.

WŁASNE PIEKARNIE
ze sprzedażą dołączną w sklepach.
Skład paszy
Sprzedaż detaliczna: owsa, otrąb, siana, słomy.
Dostawy rządowe
Pośrednictwo między producentami rolnymi a instytucjami państwowymi w dostawie produktów rolnych.

6000 zł poszukuję jako pożyczkę pod pierwszą hipotekę na dogodnych warunkach. Dowiedz się w Burze Ogłosz. S. Jutana ul. Nieświcka 4.

Stenografji wyucza listownie, szybko, jaknajdokładniej (gwarancja) Instytut Stenograficzny, Warszawa, Mokotowska 39. Żądajcie obszernych bezpłatnych prospektów.

Miloserdziu czytelników naszych polecamy 83-letniego staruszka z wyśmienitą wykształceniem, ex-zelektorną z Wileńskiego, zrujnowanego doszczętnie przez wojnę, nie mającego krewnych którzy by mogli się nim zaopiekować. Ofiarujcie dla staruszka pieniężne jako też ubranie, bieliznę i obuwie. Admin. „S Ł O W A“
przyjmuje w zwykłych godz. urzędowania między 9—3.

W niedzielę 18/1 ja-
dąc wieczorem dorozką do teatru Wielkiego zgubiono pierścionek z 3 brylantami. Łaskawy znalazca odnieście ewentualnie za wynagrodzeniem 100 zł. na ul. Chocimska 16—1 do M. Niezabitowskiej.

Przybłąkał się pies (su-
ka) maślarz. W razie niezgłoszenia się prawdziwego właściciela w przeciągu dni 3-ich od dn. ogłoszenia tego, będą liczył za swoją własność. Ul. Wielka 69—3, od godz. 7 1/2—8 wiecz.

Umowy, koresponden-
cje, rachunki i wszelkie inne roboty przyjmuję do wykonania BIURO PRZEPISYWAŃ NA MASZYNACH przy ul. Mickiewicza Nr. 1 róg Garbarskiej tel. 82. Robota akurata i terminowa

Składy przy bocznej kolejowej:
Róg ul. Targowej i Szkaplernej
Telefon 4-62.
Własny labor przewozowy.

Zgub. książek wojsk. wyd. przez P. K. U. Wilno na im. Mejsera Blumentala, zam. w Wilnie przy ul. Ponarskiej 45—4 i metrykę urodzenia na im. tegoż — unieważnia się.

WIRLI gum i przyborów do podwiązek po cenach fabrycznych Graff, Warszawa Długa 55 tel. 27—69.